

Sygn. akt I C 856/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2022 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

<b>Przewodniczący</b>	<b>Sędzia SO Alina Gąsior</b>
Protokolant	staż. Izabela Małgorzaciak

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2022 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. B.**

przeciwko (...) **Bank S.A. z siedzibą we W.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

1. pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr 22H/ (...) z dnia 13 stycznia 2015 roku, któremu Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 19 lutego 2015 roku w sprawie I Co 150/15 nadał klauzulę wykonalności, opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 26 marca 2015 roku, ponad kwotę 78.426,23 (siedemdziesiąt osiem tysięcy czterysta dwadzieścia sześć 23/100) złotych,

2. zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą we W. na rzecz powoda G. B. kwotę 14.617,00 (czternaście tysięcy sześćset siedemnaście 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

3. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą we W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim) kwotę 3.183,17 (trzy tysiące sto osiemdziesiąt trzy 17/100) złotych tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

**Sygn. akt I C 856/20**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 lipca 2020 r. powód G. B., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł przeciwko pozwanemu (...) Bank S.A. z siedzibą we W. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr 22H/ (...) z dnia 13 stycznia 2015 roku opatrzonego klauzulą wykonalności nadaną przez Sąd Rejonowy w Bełchatowie postanowieniem z dnia 19 lutego 2015 roku w sprawie sygn. akt I Co 150/15 w części ponad kwotę 78.426,23 zł oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że czynność bankowa leżąca u podstaw wydania bankowego tytułu egzekucyjnego była nieważna z uwagi na pierwotny brak możliwości jej wykonania, jak też nieważność umowy

wynikającą z jej sprzeczności z zasadą swobody umów oraz z powodu zawartych w § 2 ust. 1 oraz § 3 ust. 2 umowy klauzul niedozwolonych w zakresie indeksacji oraz z uwagi na brak wymagalności roszczenia wynikającego z nieskutecznego wypowiedzenia umowy. Powód swoje żądanie oparł na art. 840 § 1 pkt 1 kpc.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Bank S.A. z siedzibą we W., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że umowa kredytu jest ważna, gdyż jest zgodna z prawem oraz nie zawiera klauzul niedozwolonych, natomiast ewentualnie stwierdzenie tych klauzul jako niedozwolone, nadal pozwala na utrzymanie jej w mocy. Wypowiedzenie umowy było skuteczne, a roszczenie było wymagalne. Zadłużenie powoda w ocenie pozwanego zostało ustalone w sposób prawidłowy, co skutkowało zasadnym wypowiedzeniem umowy kredytu i wystawieniem przez pozwanego bankowego tytułu egzekucyjnego.

Strony w dalszych pismach podtrzymały swoje stanowiska.

Postanowieniem z dnia 29 lipca 2020 r., zmienionym postanowieniem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 16 listopada 2020 r. wydanym w sprawie sygn. akt I Cz 111/20, Sąd zawiesił postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bełchatowie M. S. w sprawie sygn. akt Km 1447/15 do czasu prawomocnego zakończenia postępowania.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

/bezsporne/

W dniu 31 sierpnia 2005 r. powód G. B. i M. B. (1) złożyli wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego na kwotę 194.426,03 zł na okres 348 miesięcy. We wniosku wskazali, że wybierają jako walutę kredytu frank szwajcarski (...). W dacie składania wniosku, strony nie prowadziły działalności gospodarczej.

Wniosek został rozpatrzony przez bank pozytywnie.

/dowód: wniosek o kredyt 96-99, ocena wniosku o kredyt k.100/

W dniu 12 września 2005 r. pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą we W., a G. B. i M. B. (1) została zawarta umowa kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) standardowe oprocentowanie.

Umowa zawierała następujące postanowienia w zakresie mechanizmu przeliczeniowego:

- Na wniosek Kredytobiorcy Bank udziela kredytu w kwocie 195.836,05 PLN (słownie PLN: sto dziewięćdziesiąt pięć tysięcy osiemset trzydzieści sześć złotych pięć groszy), nominowanej do waluty (...), wg kursu kupna (...) obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jej poszczególnych transz - w przypadku wypłaty pożyczki w transzach, na cel określony w § 1. Kredyt jest wypłacony w złotych polskich zgodnie z § 3 ust. 2 niniejszej Umowy (§ 2 ust. 1),
- Informacje o okresie kredytowania, kwocie kredytu w (...), wysokości kursu kupna obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia kredytu, wysokości oprocentowania oraz o wysokości i terminach płatności rat zostaną określone w „Harmonogramie spłat” (§ 2 ust. 2),
- Kredyt jest wypłacony w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty (transzy) na (...) wg kursu kupna (...) obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków (§ 3 ust. 2),
- Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zostanie ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconej kredytu na (...), stosownie do postanowień niniejszej Umowy. Raty kredytu wraz z należnymi odsetkami płatne są w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość (...), na rachunek kredytu (...). Jako datę spłaty raty kredytu przyjmuje się datę

wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana jest na (...) wg kursu sprzedaży obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków do Banku (§ 5 ust. 3-5).

/dowód: umowa kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...)/CC k.10-11a/

Około 5 lat temu powód wraz z M. B. (2) przestali regulować należności z tytułu rat.

/dowód: zeznania powoda G. B. protokół k.256v-257/

Pozwany bank pismem z dnia 25 kwietnia 2014 r. wezwał powoda do zapłaty 1.231,84 CH i 223,33 zł.

/dowód: ostateczne wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru k.105, k.112-113/

Powód otrzymał pismo banku wypowiadające umowę kredytu. Bank zawiadomił kredytobiorców o wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego.

/dowód: zawiadomienie – k. 13, zeznania powoda G. B. protokół k.256v-257/

Powód G. B. oraz M. B. (1), znajdujący się wówczas w związku małżeńskim, zawarli umowę kredytu w celu dokończenia budowy domu. Powód wcześniej posiadał zaciągnięty w 2001 r. kredyt waloryzowany do waluty euro.

W czasie spotkań z pracownikiem banku był obecny powód. M. B. (1) była obecna dopiero na spotkaniu, na którym była podpisywana umowa. Sprawami finansowymi w ich małżeńskie zajmował się powód.

Pracownik banku nie przedstawił powodowi danych, jak kształtował się kurs franka, jak też symulacji przedstawiającej wpływ wzrostu kursu na ratę kredytu. Nie tłumaczył, jak są tworzone tabele kursowe przez bank. Powodowi przedstawiono harmonogram spłat we frankach. Spłata miała następować poprzez zapewnienie na koncie odpowiedniej ilości środków w polskiej walucie, z której bank samodzielnie dokonywał przeliczeń do franki. Również w czasie podpisywania umowy, gdy byli obecni oboje małżonkowie, pracownik nie przekazał im żadnych informacji, jak zmieniają się raty. Na pytanie M. B. (1), czy kredyt jest bezpieczny, pracownik banku zapewniał, że są niskie raty i dobre oprocentowanie, poza tym stwierdził, że „z powodzeniem można go brać”.

Powód nie miał świadomości, co może się stać, jak wzrośnie kurs franka.

Spotkanie celem podpisania umowy z pracownikiem banku było ustalone na konkretną godzinę. Kredytobiorcom została okazana kilkunastostronicowa umowa. Nie mieli możliwości negocjowania umowy. Podpisanie umowy trwało 15-20 minut.

Dom sfinansowany z kredytu został wybudowany. Powód zamieszkał w nim wraz z żoną. Obecnie mieszka tam tylko powód. Powód oraz M. B. (1) rozwiedli się 5 lat temu. Wszystkimi formalnościami i spłatą kredytu zajmował się powód.

/dowód: zeznania powoda G. B. protokół k.256v-257, zeznania świadka M. B. (1) protokół k.251-521v/

W czasie spotkania z klientem pracownik banku przedstawiał mu wysokości rat kredytu na dzień jego zaciągnięcia.

/dowód: zeznania świadka M. B. (3) protokół k.241v-242/

Klient miał wskazywaną kwotę kredytu na dzień zaciągnięcia kredytu.

/dowód: zeznania świadka A. B. protokół k.242-242v/

Pozwany bank w dniu 13 stycznia 2015 r. wystawił przeciwko powodowi oraz M. B. (4) Tytuł Egzekucyjny nr 22H/ (...), któremu Sąd Rejonowy w Belchatowie postanowieniem z dnia 19 lutego 2015 roku w sprawie sygn. akt I Co 150/15 nadał klauzulę wykonalności.

Bank wszczął przeciwko powodowi G. B. oraz M. B. (1) postępowanie egzekucyjne przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w Belchatowie M. S. w sprawie sygn. akt Km 1447/15.

W toku postępowania pozwany wyegzekwował od powoda i jego żony kwotę 78.426,23 zł.

/dowód: B. Tytuł Egzekucyjny k.12, zaświadczenia o dokonanych wpłatach z dnia 1 czerwca 2020 r. k.23-23v/

Zadłużenie kredytobiorcy na dzień wystawienia B. Tytułu Egzekucyjnego wynosi:

po kursie sprzedaży NBP dla franka szwajcarskiego z zachowaniem zmiennego oprocentowania, tak jak kształtowało się oprocentowanie w czasie umowy:

- wysokość kredytu na dzień jego wypłacenia w dniu 30 listopada 2005 roku kredytu wynosiła 195.836,05 PLN = 76.882,87 CHF (przy przyjęciu kursu sprzedaży NBP wg tabeli C 2, (...))
- wysokość kredytu na dzień jego uruchomienia w dniu 16 września 2005 r. wynosiła 195.836,05 PLN = 7.7201,11 CHF (przy przyjęciu kursu sprzedaży NBP wg tabeli C 2, (...))
- od dnia 12-09-2005 roku do dnia. 15-01-2015 roku Kredytobiorca byłby zobowiązany uregulować na konto Banku łączną wartość rat kapitałowo odsetkowych w kwocie 122.632,72 zł = 41104,16 CHF, w tym 43.879,69 zł = 14.499,71 CHF rat kapitałowych oraz 78.753,02 zł = 26 604,45 CHF rat odsetkowych,
- zadłużenie kredytobiorcy będące różnicą pomiędzy zaciągniętym kredytem a ratami należnymi do spłaty na moment wypowiedzenia umowy wynosi 62.383,16 CHF (76.882,87 CHF – 14.499,71 CHF), co stanowi równoważność 151.956,36 zł (195.836,05 zł - 43.879,69 zł);

a) po średnim kursie NBP dla franka szwajcarskiego z zachowaniem zmiennego oprocentowania , takiego jak kształtowało się w czasie umowy:

- wysokość kredytu na dzień jego wypłacenia w dniu 30 listopada 2005 roku kredytu wynosiła 195.836,05 PLN = 77.651,09 CHF (przy przyjęciu kursu sprzedaży NBP wg tabeli A 2,5220),
- wysokość kredytu na dzień jego uruchomienia w dniu 16 września 2005 r. wynosiła 195.836,05 PLN = 78.006,79 CHF (przy przyjęciu kursu sprzedaży NBP wg tabeli A 2, (...))
- od dnia 12-09-2005 roku do dnia 13-01-2015 roku Kredytobiorca byłby zobowiązany uregulować na konto Banku łączną wartość rat kapitałowo odsetkowych w kwocie 122.862,41 zł = 41.591,03 CHF, w tym 44.011,19 zł = 14.709,22 CHF rat kapitałowych oraz 78.851,22 zł = 26.881,81 CHF rat odsetkowych,
- zadłużenie kredytobiorcy będące różnicą pomiędzy zaciągniętym kredytem a ratami należnymi do spłaty na moment wypowiedzenia umowy wynosi 62.941,87 CHF (77.651,09 CHF - 14709,22 CHF), co stanowi równoważność 151.824,86 zł (195.836,05 zł – 44.011,19 zł).

Wyliczenie należnej na rzecz pozwanego spłaty kredytu w okresie od 12 września 2005 roku do dnia 26 maja 2014 roku na podstawie umowy z dnia 12 września 2005 roku przy założeniu, że jest to kredyt udzielony w złotówkach ze stałym oprocentowaniem w wysokości 2,46% w skali roku: od dnia 12-09-2005 roku do dnia 15-01-2015 roku Kredytobiorca byłby zobowiązany uregulować na konto Banku łączną wartość rat kapitałowo - odsetkowych w kwocie 78.415,88 zł, w tym 41.216,04 zł rat kapitałowych oraz 37.199,84 zł rat odsetkowych.

/dowód: opinia biegłego z dziedziny rachunkowości i finansów k.285-327/

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2022 r. wydanym w sprawie sygn. akt I C 805/21 Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. stwierdził, że umowa kredytu hipotecznego nominowanego do (...) Nr (...) standardowe oprocentowanie zawarta w dniu 12 września 2005r. pomiędzy G. B. i M. B. (1) a (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą we W. jest nieważna w

całości. W uzasadnieniu Sąd ten wskazał, że zawarte § 2 ust. 1, § 2 ust. 2, § 3 ust. 2, § 5 ust. 3-5, § 5 ust. 7 umowy określające klauzule przeliczeniowe są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W ocenie Sądu przedmiotowa umowa kredytowa pozbawiona mechanizmu nie może nadal skutecznie funkcjonować w obrocie prawnym. Wyrok nie jest prawomocny.

/dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. w sprawie I C 805/21 wraz z uzasadnieniem k.344, k.368-375/

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wskazane dowody. Sąd za wiarygodne uznał zeznania powoda oraz świadka M. B. (1), bowiem korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, były logiczne i konsekwentne, nie zawierały sprzeczności podważających ich wiarygodność. Świadkowie M. B. (3) i A. B., nie pamiętały okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy i nie kojarzyły powoda, a jedynie ogólnikowo przedstawiały procedurę zawierania umów kredytu. Dodatkowo świadek M. B. (3) pracowała w różnych bankach i nie była w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy jej zeznania dotyczą banku poprzednika prawnego pozwanego. Strona pozwana nie przedstawiła zaś żadnych formularzy czy kalkulacji, o których wspominali świadkowie. W tym zakresie nie jest wystarczająca przedstawiona przez pozwanego ogólna procedura udzielania kredytów hipotecznych.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Żądanie swoje powód wywiódł z art. 840 § 1 pkt 1 kpc wskazując, że klauzula wykonalności została nadana bankowemu tytułowi egzekucyjnemu bezpodstawnie, gdyż umowa jest nieważna i nie istnieje obowiązek stwierdzony tytułem egzekucyjnym.

Zgodnie z art. 840 § 1 pkt 1 kpc dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli: przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście.

B. tytuł egzekucyjny był dokumentem, na podstawie którego możliwe było prowadzenie egzekucji roszczeń wynikających z czynności bankowych. Zgodnie z art. 97 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym od 12 grudnia 2002 r. – obecnie powołany przepis już nie obowiązuje) bankowy tytuł egzekucyjny mógł być podstawą egzekucji prowadzonej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności wyłącznie przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonywała czynności bankowej albo jest dłużnikiem banku z tytułu zabezpieczenia wiarygodności banku wynikającej z czynności bankowej i złożyła pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz gdy roszczenie objęte tytułem wynika bezpośrednio z tej czynności bankowej lub jej zabezpieczenia. Oświadczenie, o którym mowa w ust. 1, powinno określać kwotę zadłużenia, do której bank może wystawić bankowy tytuł egzekucyjny, oraz termin, do którego bank może wystąpić o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności. Dłużnik może się również poddać egzekucji wydania rzeczy, w przypadku gdy ustanowiono zastaw rejestrowy lub dokonano przeniesienia własności w celu zabezpieczenia roszczenia.

B. tytuły egzekucyjne, w odróżnieniu od tytułów egzekucyjnych w postaci prawomocnych orzeczeń sądowych, nie korzystają z powagi rzeczy osądzonej. Wymierzone przeciwko tym tytułom powództwo opozycyjne z art. 840 kpc, oparte na podstawie określonej w § 1 pkt 1 tego przepisu, może obejmować liczne zarzuty, w szczególności, że obowiązek świadczenia w ogóle nie powstał lub powstał w innej niż określona w tytule wysokości. Stwierdzenie niezwiązania stron klauzulami umownymi uznanymi za niedozwolone oznacza, że wysokość zobowiązania nie została przez pozwanego wykazana także w odniesieniu do zaległości na dzień wystawienia tytułu. Obowiązek dowiedzenia istnienia i wysokości zadłużenia, które zostało określone w bankowym tytule egzekucyjnym, obciąża wierzyciela. Jeżeli objęta tytułem wiarygodność nie jest tą, która się pozwanemu należy, bankowy tytuł egzekucyjny nie odpowiada istotnemu i faktycznemu stanowi rzeczy, który był podstawą nadania klauzuli wykonalności. W takiej sytuacji brak jest

podstaw do utrzymania w mocy wystawionego tytułu nawet w części. Wyrok SA w Warszawie z dnia 23 października 2018 V ACa 493/17).

Wystawienie (...) mogło nastąpić jedynie na podstawie niewadliwej umowy zawartej z bankiem. Nieważność takiej umowy skutkuje uwzględnieniem powództwa na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 kpc.

W niniejszej sprawie powód wskazywał na nieważność umowy jako sprzeczną z zasadą swobody umów, jak też z uwagi na zawarcie w niej klauzul niedozwolonych, których wyeliminowanie nie pozwala na utrzymanie umowy.

W pierwszej kolejności Sąd dokonał oceny nieważności umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej z uwagi na konstrukcję tej umowy.

Umowa kredytu hipotecznego zawarta przez powoda i poprzednika prawnego pozwanego obejmowała kwotę w PLN, która została przeliczona na (...), a następnie ponownie na PLN. Umowa ta stanowi umowę kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej. Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. W istocie przedmiotowy kredyt został zatem udzielony powodowi oraz jego żonie w złotych polskich, a był jedynie indeksowany do kursu waluty obcej.

Zgodnie z art. 353 § 1 kc zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353<sup>1</sup> kc, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przepis ten stanowi o naczelnej zasadzie prawa zobowiązań - zasadzie swobody umów.

Zgodnie z treścią art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytowej przez strony (tj. Dz.U. z 2002 r., Nr 72 poz. 665 z późn. zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust.1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust. 2).

Warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie. A zatem umowa o kredyt powinna w szczególności określać obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, a co za tym idzie wysokość rat, w których kredyt ma być spłacony.

Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2011 roku, III CSK 206/10). Jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam bank, to składając swoje oświadczenie woli, kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2003 roku, III CZP 82/02).

W przedmiotowej umowie została określona wyłącznie kwota uruchomienia kredytu, tj. zobowiązanie banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w PLN. Nie zostały natomiast określone świadczenia powoda i jego żony. Wysokość świadczenia kredytobiorcy została bowiem określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną w walucie obcej. Następnie w celu określenia każdej kolejnej raty przeliczano wskazywaną przez bank kwotę w (...) na złotówki po kursach ustalanych przez kredytodawcę w jego tabeli kursów. Kredytodawca mógł zatem dwukrotnie poprzez kształtowanie kursu wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia kredytobiorcy. Pierwszy raz po wypłacie kredytu, przeliczając kwotę udzielonego kredytu na (...) po kursie ustalonym przez siebie, zaś drugi przy ustalaniu wysokości poszczególnych rat. Skoro zatem wypłaty transz były dokonywane w późniejszym terminie niż dzień zawarcia umowy, to na datę zawarcia umowy wysokość kredytu wyrażona w (...) nie była znana. Ponadto o wysokości raty decydował moment uiszczenia przez kredytobiorców i zaksięgowania przez pozwanego poszczególnych rat na jego koncie, w którym to bank dokonywał swoistego ponownego przeliczenia i korekty wysokości danej raty. Żadne ograniczenia w swobodzie dowolnego kształtowania kursu zarówno kupna jak i sprzedaży przez poprzednika pozwanego nie wynikały z przedmiotowej umowy. W konsekwencji w ramach łączącej strony postępowania umowy kredytu kurs waluty obcej przyjętej do rozliczeń między stronami zależny był tylko i wyłącznie od przyjętych przez poprzednika pozwanego niejasnych, mało skonkretyzowanych i mało precyzyjnych procedur i kształtowany był w sposób całkowicie dowolny i zależny tylko od pozwanego i przyjętych przez niego kryteriów i zasad, które w każdej chwili mogły być w sposób całkowicie dowolny zmienione. Przedmiotowa umowa nie ograniczała w żaden sposób działania mechanizmu indeksacji w przypadku naliczania rat. Dopuszczała zatem sytuacje, że bank oddając do dyspozycji kredytobiorcy określoną kwotę, mógł otrzymać w zamian zwrot kwoty większej lub mniejszej, co staje się faktem przy kilkukrotnym wzroście lub spadku kursu waluty obcej, w porównaniu do kursu z dnia wypłacenia kredytu. Powód oraz jego żona natomiast nie mieli na ten proces żadnego wpływu, jak też nie byli w stanie od samego początku określić i przewidzieć swojego całkowitego i finalnego zobowiązania wobec banku.

W konsekwencji umowie o takiej treści nie udaje się sprostać ustawowemu wymogowi oddania do dyspozycji kredytobiorcy i zwrotu bankowi tej samej kwoty kredytu.

Brak określenia świadczenia kredytobiorcy wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej w poszczególnych ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. Umowa stron jest dotknięta brakiem sprecyzowania treści świadczenia kredytobiorcy, a tym samym treści stosunku zobowiązaniowego.

Ponadto zwrócić należy uwagę, iż umowne klauzule waloryzacyjne (art. 358<sup>1</sup> § 2 kc) zabezpieczają przed ryzykiem znaczącej zmiany siły nabywczej pieniądza prowadzącej do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku obligacyjnego. Miernik wartości powinien być przy tym takiego rodzaju, aby w odniesieniu do stanu gospodarki pozwalał utrzymać wartość kwoty kredytu, która pozostaje do spłaty na realnym poziomie. Instytucja indeksacji walutowej w umowie kredytu bankowego służyć ma przede wszystkim utrzymywaniu wartości świadczeń w czasie, gdyż kredyt to zwykle umowa długoterminowa. Jednakże indeksowanie kredytu złotowego do waluty, która zmienia kurs w oderwaniu od realnego stanu polskiej gospodarki, spełnia funkcje, jakim ma służyć waloryzacja umowna. W latach poprzedzających zawarcie umowy oraz po jej podpisaniu, relacje franka szwajcarskiego do złotego odrywały się od realnych zmian w polskiej gospodarce. W czasie, kiedy waluta (...) zdrożała w relacji do złotówki dwukrotnie, żadnego porównywalnego wzrostu cen nie odnotowano na polskim rynku nieruchomości, wysokości cen innych produktów, płac, czy innego wskaźnika krajowej gospodarki. Indeksacja w wersji zastosowanej w przedmiotowej umowie nie spełniała zatem swojej podstawowej funkcji, a jej instrumentalne użycie nie zmierza do realizacji celu, któremu ta instytucja ma służyć.

Dostrzec należy także, iż co do zasady bank może czerpać zysk z umowy kredytu wyłącznie w postaci odsetek oraz prowizji. W oparciu o przedmiotową umowę bank zastrzegł na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie, który uzyskiwał on poprzez dokonywanie przeliczeń waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie banku kurs waluty.

A zatem przedmiotowa umowa jest sprzeczna z art. 353<sup>1</sup> kc i art. 69 prawa bankowego z uwagi na dwie jej istotne wady prawne. Po pierwsze w umowie brak było określenia wysokości świadczenia, do spełniania którego zobowiązany był kredytobiorca, nie określono kwot rat, w których miał być spłacany kredyt, ani obiektywnego i weryfikowalnego sposobu ich ustalenia. Po drugie zastosowany w umowie sposób indeksacji powodował, że kredytobiorca mógł być i był zobowiązany do zwrócenia bankowi kwoty innej niż kwota przekazanego mu wcześniej kredytu. W konsekwencji umowa ta jest nieważna na podstawie art. 58 kc.

Powyższego nie sanują późniejsze czynności faktyczne i prawne, a wszelkie czynności dokonywane po zawarciu umowy powinny podlegać rozliczeniu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Wejście w życie ustawy antyspreadowej (tj. ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 165, poz. 984) nie spowodowało, że zamieszczone w umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne (por. uchwała Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18, wyrok Sąd Apelacyjny w Białymstoku z 14 grudnia 2017 roku, sygn. akt I ACa 447/17). Przedmiotowa umowa była przez wiele lat wykonywana przez powoda i jego żonę, jednakże nie stanowiło to przeszkody do badania jej ważności i ostatecznie ustalenia, że była ona nieważna. Ograniczenia swobody umów obowiązują z mocy prawa i faktycznie nie wywołają skutku prawnego, jeśli żadna ze stron umowy jej nie zakwestionuje. W konsekwencji umowa sprzeczna z ustawą może zostać zawarta i być wykonywana, dopóki żadna ze stron nie wystąpi do sądu o stwierdzenie nieważności tej umowy ze względu na naruszenie art. 353<sup>1</sup> kc.

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd odniósł się także do abuzywności klauzul waloryzacyjnych, znajdujących się w zawartej przez strony umowie kredytu.

Sąd poddał ocenie kwestionowane w niniejszej umowie klauzule umowne zawarte § 2 ust. 1 i § 3 ust. 2, dotyczących sposobu przeliczenia kwoty kredytu na franki przy wypłacie kredytu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> kc i wywodzonych z tego skutków.

W zakresie ochrony praw konsumenta przed naruszeniami słuszności kontraktowej istnieją przepisy szczególne (w tym art. 385<sup>1</sup> - 385<sup>3</sup> kc) wprowadzające instrument wzmożonej względem zasad ogólnych kontroli treści postanowień narzuconych przez przedsiębiorcę pod kątem poszanowania interesów konsumentów, a także szczególną sankcję mającą niwelować niekorzystne skutki zastosowania klauzul abuzywnych. Przepisy dotyczące nieuczciwych postanowień umownych stanowią implementację do krajowego systemu prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 1993 Nr 95, str. 29) należy zatem odwołać się do znacznego dorobku orzeczniczego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Kluczowa w tym zakresie jest wykładnia art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, który nakłada na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1-4 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanej konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). W większości analogiczne przesłanki uznania postanowień umownych za niedozwolone przewidują też przepisy art. 3 ust. 1 i 4 ust. 1 i 2 dyrektywy 93/13/EWG.



Najistotniejsze w ocenie klauzuli waloryzacyjnej jest wykazanie, czy rażąco narusza ona interesy konsumenta. Trzeba mieć przy tym na uwadze, że jest to jedyna przesłanka, której sformułowanie różni się w prawie krajowym i prawie wspólnotowym. Zgodnie bowiem z przepisem art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG warunki umowy, uznaje się za nieuczciwe, jeśli powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Nie ma wątpliwości, że ścisła interpretacja przesłanki określonej w prawie polskim byłaby niezgodna z dyrektywą, dlatego konieczne jest uwzględnienie w rozszerzającej wykładni pojęcia „rażące naruszenie interesów konsumenta”, tak by objęło ono sytuację „znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta”.

Dla oceny abuzywności miarodajny nie jest sposób wykonywania umowy (sposób faktycznego wykorzystywania ocenianego postanowienia). Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 kc), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (tak uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

W niniejszej sprawie powód oraz jego żona, podpisując przedmiotową umowę kredytu, działali jako konsumenci. Zgodnie bowiem z treścią art. 22<sup>1</sup> kc za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Kwestionowane klauzule nie podlegały indywidualnym uzgodnieniom ze stroną powodową w jakimkolwiek zakresie. Pozwany bank, na którym spoczywał obowiązek wykazania, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej dotyczące wypłaty oraz spłaty kredytu przy wykorzystaniu przeliczenia waluty obcej, także w zakresie, w jakim odsyłały do sporządzonych przez niego Tabel kursów, były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, obowiązkowi temu w żaden sposób nie sprostał. Przedmiotową umowę zawarto z wykorzystaniem wzorca umownego wykreowanego przez bank, zaś kwestionowane klauzule stanowiły jej integralny i nie zmodyfikowany w żaden sposób element. Taki sposób zawierania umowy wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości oprocentowania, marży czy prowizji. Zaznaczyć bowiem należy, iż wpływ konsumenta musi mieć bowiem charakter realny i rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Pozwany nie wykazał zresztą, aby powodowi i jego żonie zaoferowano możliwość negocjowania postanowień umowy kreujących mechanizm indeksacji kredytu do (...). W ocenie Sądu indywidualnym uzgodnieniem umowy nie jest również to, że po zapoznaniu się z ofertą banku, zaproponowaniu przez przedstawiciela banku kredytu frankowego, konsumenci złożyli wniosek o udzielenie konkretnego rodzaju kredytu. Zdolność kredytowa przy kredycie złotówkowym nie zmienia powyższej oceny. Indywidualnym uzgadnianiem postanowień umowy nie jest też akceptacja propozycji banku zawarcia takiej umowy, przyjęcie oferty nie oznacza realnej możliwości, wpływu na kształt postanowień umowy przygotowanych na wzorcu przez bank. Brak indywidualnych uzgodnień wynika z wiarygodnych zeznań powoda oraz świadka M. B. (1).

Postanowienia dotyczące indeksacji kredytu – zarówno dotyczące sposobu przeliczenia kwoty kredytu na franki przy wypłacie kredytu, jak też zadłużenia wyrażonego we frankach na złotówki podczas spłaty poszczególnych rat – określają świadczenia główne stron. Dotyczą bowiem one bezpośrednio sposobu określenia kwoty wykorzystanego i spłacanego kredytu, a zatem elementów należących zgodnie z treścią art. 69 ustawy prawo bankowe do essentialia negotii umowy kredytu. W niniejszej sprawie powód kwestionował jedynie klauzule dotyczące sposobu przeliczenia kwoty kredytu na franki przy wypłacie kredytu

Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają ocenie nieuczciwego charakteru wyłącznie w przypadku, gdy na podstawie badania indywidualnego możliwe jest uznanie, że zostały sformułowane przez przedsiębiorcę prostym i zrozumiałym językiem. Powyższe oznacza, że umowa winna przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się dane postanowienie, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych postanowieniach, tak by

konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (tak np. wyrok (...) z dnia 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, pkt 43 i 44).

W orzecznictwie krajowym przyjmuje się, że klauzule waloryzacyjne zawierające odniesienie do tabel kursowych banku, których treść ten bank miał sam ustalać wedle przyjętych przez siebie metod, nie określają wysokości świadczenia pieniężnego obciążającego powoda w sposób jednoznaczny i precyzyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17 oraz z dnia 9 maja 2019 r. I CSK 242/18).

Klauzula waloryzacyjna przy wypłacie kredytu zawarta jest w § 2 ust. 1 w zw. § 3 ust. 2 umowy stosownie do której kredyt jest indeksowany do (...) po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem ustalonym przez bank i obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.

W momencie wypłaty kwoty zadłużenia kredyt przeliczany jest po aktualnym kursie na daną walutę obcą. Nie wiadomo, jakie będzie ostateczne zadłużenie, ponieważ kwota kredytu jest uzależniona od kursu waluty. Zadłużenie jest zależne od kursu w dniu wypłaty kredytu lub poszczególnych transz kredytowych.

Kwestionowane klauzule w zakresie wypłaty kredytu nie zawierają określenia konkretnego mechanizmu waloryzacji kwoty wypłaconej w PLN do waluty waloryzacji (...). Przeliczenia kwoty wypłaconej w PLN na walutę waloryzacji (...) dokonywano według kursu kupna waluty z tabeli kursowej pozwanego, jednakże z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na (...) musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym regulamin, nie przewidywała żadnych kryteriów, wedle których miały być ustalony kurs z tabeli. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyki w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione.

W ocenie Sądu zakwestionowane w sprawie niniejszej klauzule indeksacyjne w zakresie wypłaty kredytu nie mogą zostać uznane za jednoznacznie sformułowane w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 kc, skoro na ich podstawie powód i jego żona nie byli w stanie oszacować kwoty, jaką w przyszłości będą zobowiązani świadczyć na rzecz banku, nie mogli zorientować się, w jakiej dokładnie sytuacji prawnej znajdą się na skutek zawarcia umowy i jakie potencjalne konsekwencje dla ich zobowiązań finansowych powstaną na gruncie przedmiotowych postanowień umownych.

Stwierdzenie, że analizowane postanowienia umowne, choć określają główne świadczenia stron, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, otwiera drogę do kontroli ich abuzywności.

Aby uznać postanowienie za abuzywne niezbędne jest kształtowanie praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz naruszenie interesów konsumenta w sposób rażący.

Kształtowanie treści stosunku obligacyjnego wbrew dobrym obyczajom wyraża się w tworzeniu przez bank takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Z kolei kształtowanie przez te postanowienia praw i obowiązków konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy, ujmuje się jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku obligacyjnym (por.: wyroki Sądu Najwyższego z 13.7.2005 r., I CK 832/04, z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18).

Następstwem wprowadzenia do umowy łączącej strony mechanizmu indeksacji kredytu do waluty obcej było rażąco nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami ryzyka wynikającego z wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom. Ryzyko to ponosi w zasadzie wyłącznie kredytobiorca –konsument, albowiem wysokość jego zobowiązania, po przeliczeniu na złote polskie, może osiągnąć niczym nieograniczoną wysokość wraz ze spadkiem wartości waluty krajowej w stosunku do waluty indeksacji, a ponadto może to nastąpić na każdym etapie długoletniego wykonywania umowy. Wprawdzie wraz ze spadkiem kursu waluty aktualizowało się ryzyko kursowe ponoszone przez bank, ale było ono eliminowane za pomocą transakcji dokonywanych na rynku międzybankowym.

Dyrektywa 93/13 wymaga, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok (...) z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13). Wyżej analizowane postanowienia umowy określając sposób ustalania kursu waluty, przewidują wyłącznie, że będzie się to odbywało według tabeli stosowanej przez bank. Postanowienie umowy, w którym bankowi przyznano uprawnienie do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem (...) poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu i bez wskazania w umowie sposobu ustalania kursów walut, rażąco narusza interesy konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami (tak np. Sąd Apelacyjny w Warszawie z dnia 13 marca 2019, I ACa 681/18). Klauzule te kształtują stosunek prawny łączący pozwanego z klientami w sposób naruszający równowagę kontraktową – zapewniający niedozwoloną przewagę profesjonalistom, wykorzystującym swoją pozycję kredytodawcy jako podmiotu silniejszego. Innymi słowy, zapewniając pozwanemu możliwość dowolnego kształtowania kursu waluty, naruszają w sposób rażący interesy konsumenta.

Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego i zrozumiałego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Bank wystawiał bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego bank jako profesjonalista był świadom, oferując tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiałe unaoczniający konsumentowi, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od uzyskanej w następstwie kredytu, mimo dokonywania regularnych spłat (zob. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18).

Działanie banku było sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż polegało na zatajeniu przed konsumentem istotnych informacji, dostępnych dla banku, które pozwoliłyby konsumentowi na podjęcie świadomej i rozważnej decyzji, na nieprzedstawieniu rzetelnych symulacji wykazujących wpływ wzrostu kursu franka na wysokość zobowiązań powoda i realny koszt kredytu. Bank nie zaproponował przy tym żadnych mechanizmów, które ograniczałyby ryzyko walutowe, uwzględniając słuszne interesy obu stron umowy. Bank wykorzystał swoją przewagę informacyjną a także zaufanie, jakim konsumenci w Polsce obdarzali w tamtym czasie banki. Przetawione w niniejszej sprawie dowody, w świetle twierdzeń strony powodowej, nie dają podstaw do ustalenia, że bank wykonał obowiązek informacyjny w tym zakresie w sposób, dający stronie powodowej pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Nie chodzi bowiem tylko o ogólną wiedzę, że kursy walut zmieniają się, ale o uwidocznienie, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływających z umowy konsekwencji ekonomicznych, w tym przyjęcia przez kredytobiorcę ryzyka kursowego, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty. Ponadto przedstawienie konsumentowi jakichkolwiek informacji musi się odbywać w warunkach umożliwiających spokojne, niezakłócone zapoznanie się z nimi oraz swobodne ich przeanalizowanie. Z pewnością nie spełnia tego wymogu oświadczenie o poinformowaniu i o świadomości ryzyka kursowego zawarte na wielostronicowej umowie kredytu, jak też udzielenie ustnej informacji przez doradcę wraz z zapewnieniem o stabilności kursu. W konsekwencji nie sposób wywieść, że powód i jego żona w sposób rzetelny została poinformowana o zasadach funkcjonowania kredytu i ryzyku kursowym. Tym samym wymóg przejrzystości wynikający zwłaszcza z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie został spełniony.

(...) zawarte w kwestionowanych klauzulach prowadzą do rażącego naruszenia interesów konsumenta, gdyż brak jest sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy, a jednocześnie konsument nie dysponuje, zgodnie z postanowieniami umowy, żadnym instrumentem, który pozwoliłby mu na ograniczenie ponoszonego ryzyka

kursowego, a w szczególności zmianę sposobu wykonywania umowy wraz z niekorzystnym ukształtowaniem się kursu walut w sposób pozwalający na przywrócenie sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy. W ramach ryzyka kursowego bank umożliwił sobie pozyskiwanie od powoda i jego żony jako konsumentów dodatkowego źródła dochodu poprzez wprowadzenie możliwości kreowania wysokości ustalanych kursów (...) do PLN bez możliwości jakiegokolwiek kontroli ze strony kredytobiorcy, nie wyjaśniając w żaden sposób, co będzie wpływać na tabelę kursową banku.

W ocenie Sądu postanowienia w zakresie klauzul indeksacyjnych umowy kredytu należy uznać za abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, a konsekwencją tego jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności. Klauzule te rażąco naruszają interesy powoda i jego żony jako konsumenta i w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami kształtuje jego obowiązki.

(...) zawarte w kwestionowanych klauzulach prowadzą do rażącego naruszenia interesów konsumenta, gdyż brak jest sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy, a jednocześnie konsument nie dysponuje, zgodnie z postanowieniami umowy, żadnym instrumentem, który pozwoliłby mu na ograniczenie ponoszonego ryzyka kursowego, a w szczególności zmianę sposobu wykonywania umowy wraz z niekorzystnym ukształtowaniem się kursu walut w sposób pozwalający na przywrócenie sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy. W ramach ryzyka kursowego bank umożliwił sobie pozyskiwanie od powoda i jego żony jako konsumentów dodatkowego źródła dochodu poprzez wprowadzenie możliwości kreowania wysokości ustalanych kursów (...) do PLN bez możliwości jakiegokolwiek kontroli ze strony kredytobiorcy, nie wyjaśniając w żaden sposób, co będzie wpływać na tabelę kursową banku.

Z przepisów art. 385<sup>1</sup> § 2 kc jak i z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG wynika, że skutkiem zasadniczym uznania postanowienia za niedozwolone jest brak związania konsumenta tym postanowieniem, co oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, obowiązkiem sądu jest uwzględnienie tego skutku z urzędu, zaś orzeczenie sądu stwierdzające abuzywność ma charakter wyłącznie deklaratoryjny. Dokonując rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie Sąd miał na uwadze stanowisko zaprezentowane w wyroku (...) z dnia 3.10.2019 r. wydanym w sprawie C-260/18, dotyczącym podobnego rodzaju umowy kredytu, co umowa stanowiąca przedmiot niniejszej sprawy.

W świetle wiążącej wykładni dokonanej przez (...) (wyrok z dnia 3 października 2019 r., C-260/18) uzupełnianie umowy przepisami dyspozytywnymi jest uzależnione od niemożności utrzymania umowy w mocy i zgody konsumenta na takie uzupełnienie. Powód oraz jego żona takowej zgody nie wyrazili. Poza tym nie pozwala na to art. 56 kc odwołującym się do zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów, a w prawie polskim brak jakiegokolwiek innego nadającego się do zastosowania przepisu. W szczególności przepisem takim nie jest art. 358 kc oraz art. 354 kc.

Zdaniem Sądu dalsze wykonywanie przedmiotowej umowy po wyeliminowaniu z niej ww. niedozwolonych postanowień umownych spowodowałoby taką modyfikację umowy łączącej strony, że prowadziłoby to do zmiany charakteru prawnego umowy, w tym oznaczałoby wykładnię sprzeczną z art. 65 kc. Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR (bądź stopy referencyjnej odwołującej się do rynku międzynarodowego, jak w przedmiotowej umowie; stopa ta została później zastąpiona stawką LIBOR), jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy uznać ją za umowę o odmiennej istocie i charakterze, mimo iż nadal jest to tylko wariant umowy kredytu. Oznacza to, że po wyeliminowaniu tego rodzaju postanowień umownych utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co prowadzi do całkowitej nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 3 kc w zw. z art. 353<sup>1</sup> kc. Strony nie zawarłyby umowy kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 lipca 2020 r., VI ACa 32/19).

W miejsce postanowień uznanych za abuzywne nie wchodzi przepisy dyspozytywne, albowiem nie istnieją przepisy dyspozytywne wprost regulujące tę kwestię, a Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, uznając postanowienia umowne

za niedozwolone, nie posiada uprawnienia do ustalenia odmiennej treści praw i obowiązków stron umowy w tym zakresie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.09.21 r., I (...) 74/21). Sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego postanowienia umownego, aby nie wywierał on wiążących skutków wobec konsumenta, natomiast nie są uprawnione do nadawania mu nowej treści (por. wyroki (...) z dnia 15 marca 2012 r., C-453/10, z dnia 21 grudnia 2016 r., C- 154/15).

W konsekwencji umowa kredytowa będąca przedmiotem sporu jest nieważna w całości.

Wobec przedmiotowej umowy wypowiedział się Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. również w sprawie sygn. akt I C 805/21, w której stwierdził jej nieważność w całości.

Istotą powództwa opozycyjnego z art. 840 kpc jest wykazanie, że sam tytuł wykonawczy nie odpowiada istotnemu i rzeczywistemu stanowi rzeczy.

W ocenie Sądu, umowa zawarta przez poprzednika prawnego pozwanego banku była nieważna z racji jej sprzeczności z ustawą. Ponadto do wniosku o nieważności umowy prowadzi również analiza jej postanowień pod kątem abuzywności. Uznanie umowy łączącej strony za nieważną w całości oznacza, że wierzytelność objęta spornym bankowym tytułem egzekucyjnym nie istniała, co uzasadnia zgodnie z art. 840 § 1 pkt 1 kpc pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Bez znaczenia w konsekwencji były ustalenia z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów, który dokonał wycień w oparciu o umowę w okresie od 12 września 2005 r. do 26 maja 2014 r. przy różnych założeniach w zakresie oprocentowania, pominięcia klauzul waloryzacyjnych i zastosowania różnych kursów NBP. Dostrzec również należy, iż powód swoje roszczenie opierał na nieistnieniu obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym, a nie na nieprawidłowej kwocie zobowiązania stwierdzonego tym tytułem.

Nieważność umowy, która stanowi źródło zobowiązania objętego bankowym tytułem egzekucyjnym, stanowi wystarczającą podstawę skutecznego zakwestionowania tytułu wykonawczego na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 kpc. W konsekwencji Sąd nie czynił ustaleń w zakresie podniesionej z ostrożności procesowej bezskuteczności wypowiedzenia umowy kredytu tym bardziej, że Sąd uznał, że umowa ta była od początku nieważna.

Sąd, zgodnie z żądaniem, pozbawił wykonalności tytułu wykonawczego ponad kwotę 78.426,23 zł. Sąd nie może pozbawić wykonalności wykonawczego w zakresie należności wyegzekwowanych w toku postępowania egzekucyjnego. Wierzyciel otrzymał od Komornika Sądowego w sprawie KM 1447/15 łącznie 78.426,23 zł, w konsekwencji do tej kwoty tytuł wykonawczy został wykonany w trybie egzekucji i co do tej kwoty pozbawienie wykonalności nie jest już możliwe.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 kpc i art. 99 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Powództwo zostało uwzględnione w całości, dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda całość poniesionych przez niego kosztów procesu. Na koszty procesu w łącznej wysokości 14.617,00 składają się: opłata od pozwu – 1.000 zł, opłata od wniosku o uzasadnienie postanowienia oddalającego wniosek o zabezpieczenie - 100 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 10.800 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym - 2.700 zł.

Sąd na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 kpc obciążył stronę pozwaną nieuiszczonymi kosztami sądowymi, obejmującymi wydatki na poczet wynagrodzenia biegłego wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa – 3.183,17 zł.

Sędzia SO Alina Gąsior

Z odpis doręczyć pełnomocnikowi pozwanego